

Henryk Jabłoński
przyjął R. T. Daviesa

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 5 bm. na audyencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki Richarda T. Daviesa, który złożył listy uwierzytelniające. PAP

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
6
STYCZNIA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 5 (8977)
Cena 50 gr

Za wybitne zasługi w krzewieniu muzyki

Order Sztandaru Pracy dla poznańskiej Filharmonii

W Sali Białej Prezydium RN Poznania odbyło się wczoraj, z okazji 25-lecia istnienia Państwowej Filharmonii w Poznaniu, spotkanie zespołu artystów i działaczy tej instytucji z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych.

Przybyłych gości, m. in. przedstawicieli kierownictwa KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem KW Jerzym Zasada, wiceministra Kultury i Sztuki Aleksandra Syczewskiego i za stepsę kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Jana Kasaka — serdecznie powitał przewodniczący Prezydium RN Poznania Stanisław Cozaś.

Podczas spotkania dokonano dekoracji szczególnie zasłużonych pracowników poznańskiej Filharmonii wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Filharmonia w Poznaniu w dniu swego 25-lecia otrzymała za wybitne zasługi w krzewieniu kultury muzycznej w kraju i za granicą Order Sztandaru Pracy II klasy, przyznany przez Radę Państwa na wniosek Sekretariatu KW PZPR w Poznaniu.

Kierownik artystyczny Chóru Chłopińskiego i Męskiego Filharmonii Stefan Stuligrosz udekorowany został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w propagowaniu muzyki chóralnej w kraju i za granicą. Dyrektor Filharmonii Alojzy Łuczak udekorowany został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w rozwoju poznańskiego ośrodka muzycznego i założenie Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki Pro Sinfonika. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Romana Czarneckiego, Witolda Kotzura, Mieczysława Paszkietę, Stefana Rydzewskiego, Mariana Szandrowicza i Władysława Wojtkiewicza. 15 osób otrzymało Złote Krzyże Zasługi, 6 —

Srebrne, 2 — Brązowe, 13 — Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury, 31 — Odznakę Honorową m. Poznania, 6 — odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Wśród odznaczonych znajduje się grupa działaczy Pro Sinfoniki, co podkreśla doniosłą rolę, jaką przywiązuje państwo i społeczeństwo do tego nowatorskiego ruchu kulturalnego wśród młodzieży. W imieniu odznaczonych serdecznie podziękował S. Stuligrosz.

Przemawiał także m. in. J. Zasada, dziękując całemu zespołowi Filharmonii za wspólnie dokonane artystyczne i zachęcając do dalszej, równie efektywnej pracy dla dobra kultury socjalistycznej i dla rozświecania polskiej muzyki w świecie.

Wczoraj wieczorem odbył się ponadto w auli UAM koncert symfoniczny z okazji 25-lecia Filharmonii. Program obejmował „Psychodramę” Ta deusza Bairda, Koncert Forte pianowy f-moll Chopina i „Muzykę uroczystą” Floriana Dąbrowskiego. Orkiestrą symfoniczną Filharmonii dyrygował Renard Czajkowski, jako solistka wystąpiła Lidia Grychtolówna (fortepian).

Dzisiaj odbędzie się m. in. spotkanie z grupą założycieli poznańskiej Filharmonii oraz koncert jubileuszowy dla członków klubów Pro Sinfonika. (mb)

Kolejne posiedzenie ekspertów DRW i USA

W piątek, krótko przed godz. 18 zakończyło się czwarte w tym tygodniu spotkanie ekspertów DRW i USA. Rozpoczęło się ono o godz. 10.30 w podparyskiej miejscowości Saint-Nom-la-Breteche.

Łącznie eksperci rozmawiali już w ciągu tej serii spotkań 26 godzin. Delegacji ekspertów DRW przewodniczy wiceminister spraw zagranicznych Nguyen Co Thach, a delegacji USA podsekretarz stanu Henry Sullivan.

Eksperti zbiorą się ponownie w sobotę o godz. 10.30 w Gif-sur-Yvette pod Paryżem.

PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Stosunki dyplomatyczne NRD

NRD i Holandia postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad. Holandia będzie 56 państwem, które uznało NRD i pierwszym, które uczyniło to w bieżącym roku.

W tym samym dniu NRD nawiązała również stosunki dyplomatyczne z Luksemburgiem i Ugandą.

Le Duc Tho w Moskwie

Specjalny doradca delegacji DRW Le Duc Tho przeprowadził w stolicy ZSRR rozmowę z członkiem Biura Politycznego sekretarzem KC KPZR Andriejem Kirilenko i sekretarzem KC KPZR Konstantinem Katuszewem. Rozmowa upłynęła w serdecznej atmosferze. Dotyczyła ona spraw związanych z przebiegiem paryskich rozmów w sprawie Wietnamu.

Sesja parlamentu Kanady

W Ottawie zainaugurowano sesję parlamentu nowej kadencji.

60 rocznica urodzin Edwarda Gierka

Depesze gratulacyjne przywódców radzieckich

Do pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Towarzysza Edwarda Gierka

Drogi Towarzyszu Edwardzie Gierku!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR przesyłają Wam czołowemu przywódcy partyjnego i państwowemu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wybitnemu działaczowi międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, serdeczne braterskie pozdrowienia z okazji Waszego 60-lecia.

Od najmłodszych lat związałeś Wasze losy z walką klasy robotniczej o ideały komunistyczne. Jako prawdziwy internacjonalista aktywnie uczestniczyłeś w walkach klasowych francuskiego i belgijskiego proletariatu, w ruchu oporu w okresie drugiej wojny światowej. Cała Wasza działalność w okresie powojennym była nierozdzielnie związana z walką polskich komunistów o zwycięstwo władzy ludowej i utrwalenie ustroju socjalistycznego w waszym kraju. Wieleletnia ofiarna praca na kierowniczych stanowiskach partyjnych w Polsce Ludowej, nieprzerwana więź z ludźmi pracy, zdobyły Wam zasłużony autorytet i powszechne uznanie.

Nasza partia, ludzie radzieccy znają Was jako szczerego przyjaciela KPZR i Związku Radzieckiego, niezłomnego marksistę-leninowca, walecznego aktywistę o zespolenie krajów socjalistycznych, o jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Życzymy Wam, drogi towarzysz Gierku, długich lat życia, dobrego zdrowia, nowych wielkich sukcesów w waszej działalności dla dobra sprawy socjalizmu w PRL, dla umocnienia stosunków braterstwa i współpracy między naszymi partiami i narodami.

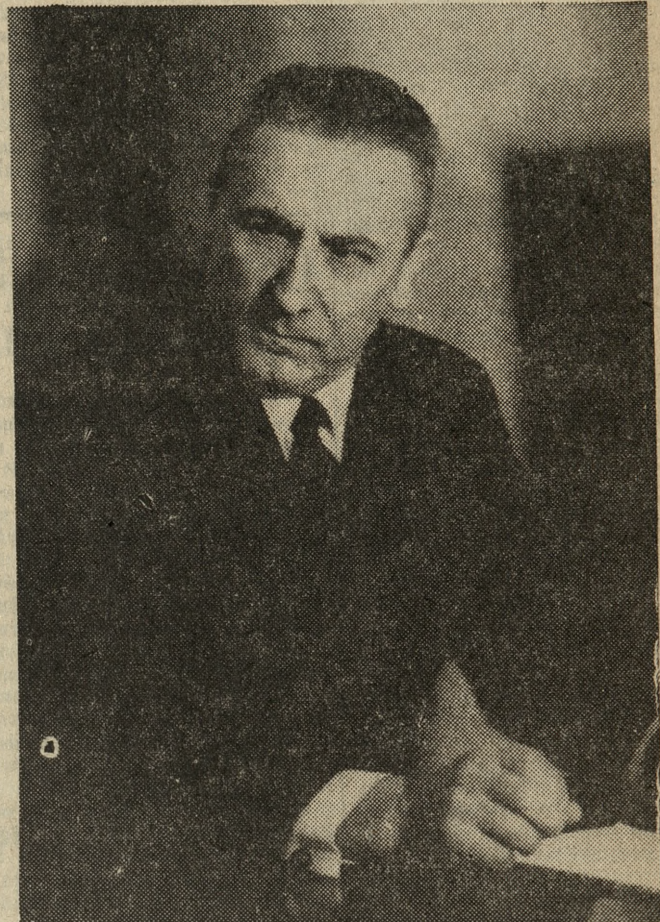
Z komunistycznym pozdrowieniem

Leonid Breżniew

Nikołaj Podgorny

Aleksiej Kosygin

Moskwa, Kreml — 5 stycznia 1973 r.



Przed sześćdziesięcią laty w dniu 6 stycznia 1913 roku urodził się w rodzinie górniczej Edward Gierk. Od VII Plenum KC w grudniu 1970 r. Edward Gierk przewodzi partii i narodowi w realizacji programu przyspieszonego socjalistycznego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski.

W dniu urodzin całe społeczeństwo składa i sekretarzowi KC PZPR życzenia długich lat życia i dalszych sukcesów w pracy dla dobra socjalistycznej ojczyzny.

Order Lenina dla Edwarda Gierka

5 stycznia agencja TASS opublikowała dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o odznaczeniu Edwarda Gierka Orderem Lenina.

„Podkreślając wybitną rolę — głosi dekret — w rozwoju braterskiej przyjaźni i współpracy między narodami ZSRR i PRL, wielki wkład w sprawę umocnienia pokoju i socjalizmu oraz w związek z 60-leciem urodzin odznacza się pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej towarzysza Edwarda Gierka Orderem Lenina”.

Dekret podpisali: przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny oraz sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Georgadze.

Pomoc CSRS dla Kuby

W piątek 5 bm. podpisano w Pradze porozumienie czechosłowacko-kubańskie w sprawie obrotów handlowych i pomocy gospodarczej CSRS dla Kuby.

Czechosłowacja zapewni Kuba kredyt na zakup wyposażenia dla elektrowni, cukrowni, wielkiej piekarni. Na rozmowy do Czechosłowacji przybyła specjalna delegacja kubańska. (PAP)

LOGODA

Jak przewiduje PIHM, dzisiaj będzie zachmurzenie duże, miejscami głównie na zachodzie możliwe większe przejaśnienia. Rano mgły i zamglenia, lokalnie niewielkie opady mżawki a w górach — śnieg. Temperatura maksymalna od 0 st. na południowym wschodzie do plus 6 st. na północnym zachodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dokończenie na str. 2

Spotkanie ambasadorów

Stały obserwator NRD przy ONZ ambasador Horst Grunert, złożył wizytę grzecznościową ambasadorowi USA przy ONZ George Bushowi. Jako przedstawiciel kraju, w którym znajduje się siedziba ONZ, Bush powitał stałego obserwatora przy tej organizacji.

Japońska wizyta w ChRL

Minister handlu zagranicznego i przemysłu Japonii, Yasuhiro Nakasone uda się z wizytą do ChRL. Wizyta nastąpi około 17 stycznia.

Porozumienie uniwersytetów

W Mińsku podpisano porozumienie o współpracy naukowo-kulturalnej między Białoruskim Uniwersytetem im. Lenina a Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie. Obie uczelnie będą wymieniać publikacje naukowe, materiały dydaktyczno-metodyczne, uczonych i studentów. Umowę podpisano na 6 lat.

„Niebezpieczne” tkaniny

Władze południowowietnamskie zabroniły wwozu do Wietnamu Południowego tkanin w kolorze czerwonym, błękitnym i zielonym bez

względem na ich rodzaj i pochodzenie. Tkaniny w tych kolorach uważane są od tej pory za „materiały wojskowe”. Sztandar NFWWP jest czerwono-niebieski, z żółtą gwiazdą po środku, natomiast z materiałów zielonych produkuje się mundury używane przez żołnierzy NFWWP.

Lekarstwa dla Wietnamu

Ekumeniczna Rada Kościołów Europejskich postanowiła wysłać do DRW 9 ton lekarstw, głównie antybiotyków i witamin oraz sprzętu chirurgicznego wartości 300 tys. dolarów.

Sprawa kary śmierci w USA

Rząd amerykański rozważa możliwość przywrócenia kary śmierci. Jak wiadomo, w czerwcu ub. roku Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał karę śmierci za sprzeczną z konstytucją.

PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Dobry rok wielkopolskich spółdzielni produkcyjnych

Ocenie wyników rolniczych spółdzielni produkcyjnych w roku 1972 oraz omówieniu zadań na rok bieżący poświęcona była wczorajsza narada w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Udział w niej wzięli prezesi powiatowych związków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz kierownicy wydziałów rolnictwa i leśnictwa prezydium powiatowych rad narodowych.

Referat stanowiący wprowadzenie do dyskusji wygłosił prezes Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych — Stanisław Walendowski.

Ubiegły rok wielkopolskie spółdzielnie mogły uznać za udany. Uzyskali oni wysokie plony 4 zbóż (29,3 kw/ha) i buraków (335 kw/ha). Obsada była na 100 ha sięga 72 sztuk, a trzody chlewnej 132 sztuk. Zanołowano wzrost pogłowia bydła o 18 proc. i trzody chlewnej o 24,5 proc. w stosunku do roku 1971. Wykonany został plan zagospodarowania gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi, a tym bardziej optymistyczne jest to, że spółdzielnie — jak twierdzi — zdolne są zagospodarować trzykrotnie więcej gruntów niż to przewidywały plany.

Tegoroczne sukcesy nie powinny jednak przesłaniać istniejących jeszcze wielu braków w działaniu spółdzielni. Należą do nich m. in. nie najlepsze warunki socjalno-bytowe załóg, duże zróżnicowanie plonów w poszczególnych spółdzielniach i szereg bolączek z zakresu tzw. stosunków międzyludzkich. W dyskusji podkreślano m. in., że spółdzielnie energicznie muszą zabrać się do porządkowania swego dobytku i zadbać o estetykę wsi, budynków gospodarczych itp. Zwracano też uwagę na potrzebę wspólnego podejmowania przez kilka spółdzielni niektórych przedsięwzięć inwestycyjnych oraz adaptowania nie-

których pomieszczeń, m. in. stodoł na budynki z tanimi stanowiskami do hodowli trzody chlewnej i bydła.

Sekretarz KW PZPR, Jerzy Wojtecki, w swoim wystąpieniu w dyskusji szczególną wagę zwrócił na zagadnienia pracy wewnątrz spółdzielni. Chodzi o to, by ich członków stale uczyć różnych form zespołowego gospodarowania i dbania o poprawę warunków życia, gdyż pod tym względem spółdzielnie nadal jeszcze ustępują PGR-om. Tylko przykłady wzorowo działających spółdzielni mogą zachęcić chłopów indywidualnych do zrzeszania się w różnego rodzaju spółdzielcze kolektywy. (map)

Lotnictwo USA bombarduje południowe rejony DRW

Amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” oraz myśliwce bombardujące znaczenie zintensyfikowały naloty na tereny DRW na południe od 20 równoleżnika.

Według doniesień agencji UPI z Sajgonu, w piątek w nocy loty wzięły udział 116 myśliwców bombardujących i 15 eskadr ciężkich bombowców „B-52”. Atakowane były szlaki komunikacyjne, mosty oraz węzły kolejowe i drogowe. Zbombardowane zostały także okolice miasta Vinh, położone go w odległości około 250 km na południe od Hanoi. lotnisko Bai Quang oraz portowe miasto Dong Hoi.

Gwałtowne walki trwają na dal w Wietnamie Południowym. Toczy się one głównie w północnych prowincjach kraju, na Półwyspie Central-

Współpraca polskich placówek naukowych z międzynarodowym instytutem RWPG

Podpisanie umowy w Warszawie

W dniach 3—5 bm. przebywała w Polsce na zaproszenie Instytutu Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego delegacja Międzynarodowego Instytutu Ekonomicznego problemów światowego systemu socjalistycznego RWPG.

Delegacji przewodniczył dyrektor międzynarodowego instytutu prof. dr Michał Sienin.

W rezultacie przeprowadzonych rozmów podpisano umowę o bezpośredniej współpracy naukowo-badawczej między Międzynarodowym Instytutem RWPG, a Instytutem Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, Szkołą Główną Planowania i Statystyki, Wyższą Szkołą Nauk Społecznych

przy KC PZPR oraz Instytucie Planowania.

Podjęcie bezpośredniej współpracy naukowo-badawczej będzie miało duże znaczenie dla pogłębienia koordynacji prac naukowych prowadzonych przez wymieniony instytut RWPG i przez nasze placówki naukowo-badawcze w dziedzinie pogłębienia i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG.

Zgodnie z uchwałami XXV Sesji RWPG, bezpośrednia współpraca między tymi organizacjami przyczyni się do rozwoju nauki i zwiększenia efektywności prac naukowo-badawczych, umożliwi eliminację dublowania badań, zapewni koncentrację sił i środków, odpowiednią specjalizację prac oraz szerszą wymianę informacji o rezultatach prowadzonych badań naukowych.

W latach 1973-75

Dla poznaniaków 500 mieszkań więcej

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej Poznania podjęto uchwałę w sprawie zwiększenia liczby mieszkań budowanych w latach 1973—75. Nadwyżkę przeznaczy się dla kilku zakładów pracy, m. in. DOKP i MTP. W tym ostatnim przypadku chodzi o mieszkania za stępcze dla rodzin, zamieszkających w domach przy ul. Grunwaldzkiej (na odcinku od Domu Kultury MO do ul. Ułańskiej). W związku bowiem z przejęciem tych terenów przez Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich, trzeba będzie wyburzyć istniejące tu budynki.

Ogółem w tej 5-lacie przewidywano wybudowanie w naszym mieście 23 500 mieszkań. Po wczorajszej decyzji liczba ta zwiększy się o 500. W pierwszej kolejności w ciągu tego roku — w ramach budownictwa spółdzielczego — dodatkowe mieszkania otrzyma Zarząd MTP, a na przełomie lat 1974—75 pozostałe zakłady. Tym samym spółdzielczość mieszkaniowa wybuduje w ciągu lat 1971—75 zamiast pierwotnie planowanych 16 775 mieszkań — 17 194. (a)

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

niającym zaspokajanie wzrastających w tej dziedzinie potrzeb rolnictwa i innych dziedzin gospodarki. Rozpatrzone także propozycje związane z wprowadzeniem postępowych metod wytwarzania i unowocześnienia produkcji w branży maszyn budowlanych.

Prezydium Rządu akceptowało projekt uchwały w sprawie dalszego rozwoju Rybnickiego Okręgu Węglowego do 1975 r. Ma ona charakter kompleksowy. Obejmuje całokształt zadań produkcyjnych i inwestycyjnych. Uchwała zmierza do zapewnienia racjonalnego wykorzystania zasobów węgla za legającego w ROW. (PAP)

Kol. Ryszardowi Bialikowi

z okazji zawarcia związku małżeńskiego

z p. Grażyną Kostrzewą

serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności

składa zespół

Redakcji „Głosu Wielkopolskiego”

KRONIKA DZIA

W 54 rocznicę zdobycia

lotniska na Ławicy

Wczoraj, w przeddzień 54-rocznicy zdobycia przez powstańców wielkopolskich niemieckiego lotniska na Ławicy — w Klubie Seniorów Lotnictwa przy Aeroklubie Poznańskim odbyło się spotkanie seniorów i przybyłych powstańców z dowódcą wojsk lotniczych gen. brygady, pilotem Henrykiem Michałowskim. Prezes Klubu Seniorów płk. rez. Wacław Król przedstawił dzieje wielkopolskiego lotnictwa przed wojną i w czasie kampanii wrześniowej.

W dalszym ciągu spotkania, zgodnie z rozkazem Ministra Obrony Narodowej sześciu seniorom wręczono medale „za zasługi dla obronności kraju”. Dowódca wojsk lotniczych wręczył też szereg wyróżnień następującym osobom: Bernardowi Chudowskiemu, Antoniowi Lesiakowi, Wojciechowi Inerowiczowi, Ewie Korczyńskiej, Klemensowi Krzyżanowskiemu i Stefanowi Nowakowskiemu. (ask)

Wielkopolscy budowlani na NFOZ

Odpowiadając na apel I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, na VII Kongresie Związków Zawodowych, Zarząd Okręgu Związków Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego w Poznaniu, dokumentując swe poparcie, przekazał z oszczędności budżetowych 5 000 zł na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Ponadto wszyscy pracownicy Zarządu Okręgu zadeklarowali swój udział w wysokości 0,5% od poborów. Akcja świadczeń prowadzona jest we wszystkich przedsiębiorstwach i zakładach należących do Związku. (na)

Popioły z konińskich elektrowni nawozem dla rolnictwa

Węgiel brunatny od kilku lat jest obiektem zainteresowania naukowców. Badania prowadzone w Zakładzie Chemii i Technologii Węgla Brunatnego Politechniki Wrocławskiej dają podstawy do tego, aby kopalinę z Konina wykorzystywać nie tylko jako paliwo, ale również jako surowiec do produkcji nawozów mineralno-organicznych.

Wyprodukowany laboratoryjnie z węgla nowy nawóz ma postać brunatnego proszku i charakteryzuje się dużą aktywnością biologiczną; jest również łatwo rozpuszczalny w wodzie. Inne zastosowanie węgla brunatnego w rolnictwie, to zastąpienie nim torfu do upraw szklarniowych — jest on wielokrotnie tańszy, a efekty jego działania są podobne.

Nowy proces przeciwko Russo i Ellsbergowi

W Los Angeles w Kalifornii rozpoczął się nowy proces przeciwko doktorowi Danielowi Ellsbergowi (lat 41) oraz Anthony'emu Russo (lat 36) oskarżonym o spisek, kradzież i szpiegostwo w związku z głośną w Stanach Zjednoczonych sprawą „dokumentów Pentagonu” — zbioru tajnych analiz i ocen ministerstwa obrony USA z wczesnego okresu wojny wietnamskiej, z których wynikało, jak dalece administracja wprowadzała w błąd opinię publiczną.

Ellsbergowi, w wypadku uznania go winnym, grozi łączna kara 135 lat więzienia. Russo zaś — 35 lat więzienia.

Ellsberg — ekonomista wykształcony na Uniwersytecie Harvard — specjalizował się m. in. w dziedzinie „podejmowania decyzji”. Jego stanowisko wobec problemu wietnamskiego przeszło ewolucję — od „jastrzębia” do zagorzałego przeciwnika wojny wietnamskiej. Udostępniając dokumenty Pentagonu dziennikowi „New York Times”, który ich publikację rozpoczął 13 lipca 1971 r., Ellsberg działał zatem z pobudek ideowych.

Russo — inżynier, który brał udział w opracowaniu projektu pierwszej amerykańskiej kapsy kosmicznej, a jednocześnie poeta — pomagał Ellsbergowi w potajemnym skopiowaniu dokumentów. (PAP)

Wyniki badań prowadzonych przez prof. dr. Olgierda Nowosielskiego w Zakładzie Nawożenia Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach są jeszcze ciekawsze. Materiałem badaniem są popioły z węgla brunatnego spalane w konińskich elektrowniach. Jak się okazuje popioły ten nadaje się do odkwaszania gleb i niczym nie ustępuje w tym wypadku popularnie stosowanemu wapniakowi. Według prof. Nowosielskiego zawartość w popiele magnezu i mikroelementów ma duże znaczenie dla jakości plonów. Zawartość potasu i sodu oraz fosforu i magnezu pozwoliłaby w przypadku zastosowania na szerszą skalę popiołów z węgla brunatnego, na zmniejszenie importu nawozów, zawierających te składniki.

Badania nad popiołami z konińskich elektrowni trwają na dal i być może, że stana się w przyszłości prawdziwą rewelacją dla rolnictwa. Warto zaznaczyć, że konińskie elektrownie produkują rocznie prawie milion ton popiołów, które — jak do tej pory — przysparzają tylko kłopotów. (sw)

Telefony DZIOSZA

● W Siernicach Małych w pow. Słupca zginął 21-letni motocyklista Wiesław K., który — przejeżdżając się na śliskiej drodze — wpadł pod nadjeżdżającą ciężarówkę. Jazda z motocyklistą 27-letni Stanisław R. doznał ciężkich obrażeń ciała.

● W związku z oblodzeniem drogi, w Brzostowie w pow. jarocińskim uderzył w przydrożne drzewo i spadł z nasypanego samochodu ciężarowy. Na skutek wypadku zniszczony został ładunek i uszkodzona częściowo ciężarówka. Straty szacowane są na 130 000 zł. Kierowca doznał obrażeń.

● U zbiegu ul. Ratajcza i pl. Wolności został potrącony na jezdni przez samochód przechodzący mężczyzna N. N. (b)

Orzeczenie Sądu Najwyższego

Kiedy obowiązuje tajemnica wkładu oszczędnościowego?

Ogłoszona została uchwała Sądu Najwyższego — podjęta, ze względu na wagę problemu, w pełnym składzie Izby Cywilnej SN — w sprawie związanej z tajemnicą wkładu oszczędnościowego.

Problem przedstawiony został Sądowi Najwyższemu w związku z trudnościami na jakie natrafiają sądy przy ustalaniu składu i wartości majątku podlegającego podziałowi — gdy w skład wchodzi pieniądze zdeponowane na książeczce oszczędnościowej wystawionej na nazwisko jednego z małżonków, a małżonek ten odmawia okazania książeczki, PKO bowiem — powołując się na tajemnicę bankową — odmawia sądowi udzielenia informacji o stanie wkładu takiego małżonka.

W obszernym wywodzie, zawierającym analizę obowiązujących w tym zakresie przepisów, SN przytacza, że informacje dotyczące wkładów oszczędnościowych ludności PKO może udzielić tylko w wypadku gdy żąda jej sąd lub prokurator i tylko w związku ze sprawą karną lub karno-skarbową toczącą się przeciwko wkładcy. W innych wypadkach sąd ani prokurator nie mogą uzyskać takich informacji. Ze względu na ochronę tajemnicy bankowej — w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest

udzielanie przez PKO informacji sądowi.

Ta sytuacja w pewnym zakresie ogranicza zasadę prawdy w procesie cywilnym. Jednakże — podkreśla SN — dzieje się tak z woli ustawodawcy, który w ten sposób rozstrzygnął kolizję między postulatami wykrycia prawdy w procesie cywilnym a założeniami bankowości. Założenia te stwarzają bowiem zachętę do powszechnego oszczędzania przez ludność. Leży to w interesie zarówno ludności jak i państwa, by środki pieniężne były przechowywane w PKO w jak największej ilości i jak najdłużej.

Jeżeli wkład na książeczce oszczędnościowej, wystawionej na nazwisko jednego małżonka, stanowi majątek dorobkowy obojga z nich, PKO — zgodnie z wnioskiem, do którego doszedł SN w dalszych rozważaniach — nie może odmówić odpowiedniej informacji współmałżonkowi. Ma on bowiem własne prawa do tego wkładu, których nie mogą przekreślić przepisy prawa bankowego. Niezależnie jest jednakże prawidłowe ustalenie, w razie sporu między małżonkami, że wkład oszczędnościowy jednego stanowi majątek dorobkowy obojga z nich. Do tego zaś powołane są sądy powszechne.

Jeśli wspólność została zniesiona i toczy się postępowanie o podział wspólnego majątku, nie ma przeszkód, by sąd wydał postanowienie wstępne w celu umożliwienia małżonkowi wkładcy uzyskania z PKO bezpośrednich informacji. Na podstawie takiego prawomocnego orzeczenia sądowego PKO obowiązana jest udzielić małżonkowi informacji o wkładach do konanych w ustalonym przez sąd okresie od powstania do ustania wspólności.

Tak więc uchwała Sądu Najwyższego głosi: — w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd nie może ze względu na tajemnicę bankową zwracać się do PKO o udzielenie informacji co do istnienia i wysokości wkładów oszczędnościowych małżonków. Jeżeli jednak zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe ustalające, że książeczka oszczędnościowa wystawiona na nazwisko jednego małżonka obejmuje wkłady wchodzące do majątku wspólnego — PKO nie może odmówić żądaniu drugiego małżonka udzielenia informacji o tych wkładach. (PAP)

Współpraca kolejarzy Polski i NRD

Ambasador Polski w NRD Tadeusz Gede, wręczył 5 bm. Złotą Odznakę „Przodującego Kolejarza PRL” nadaną przez naszego ministra komunikacji, sekretarzowi stanu w Ministerstwie Komunikacji NRD, Heino Weiprechtowi, za zasługi w pogłębianiu współpracy między resortami komunikacji obu państw.

W czasie uroczystości podkreślono, m. in., że sasiadujące ze sobą służby kolejnictwa Polski i NRD, mimo wciąż wzrastających zadań pomyślnie realizują swe plany. W ub. roku wykonano, je we wszystkich wskaźnikach, co stwarza dobre perspektywy dla współpracy kolejarzy Polski i NRD w 1973 r. W tym roku wartość wzajemnej wymiany towarowej między Polską a NRD wzrosła ok. 950 mln rubli, co oczywiście zwiększa za datnia kolejnictwa.

Rozszerzają też kooperację kolejarzów placówki naukowo-techniczne obu krajów. PAP

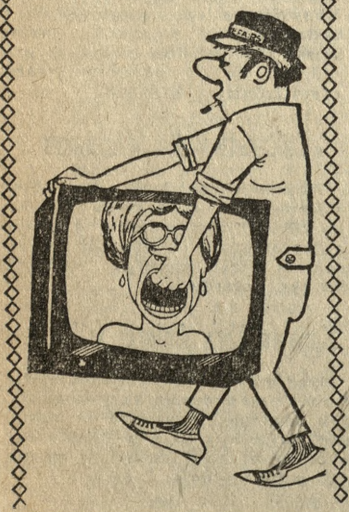
Zagraniczne występy polskich zespołów pieśni i tańca

Pod znakiem zagranicznych podróży rozpoczynają rok 1973 nasze zespoły pieśni i tańca.

27 stycznia, koncertem w Nowym Jorku, „Mazowsze” za inaugurację dwumiesięcznego tournée po USA i Kanadzie. W tym samym czasie „Slask” uda się na miesiąc do Francji i Belgii; przewidziane jest m. in. 10 koncertów w paryskim teatrze „Champs-Elysees”.

Również we Francji występować będzie na przełomie stycznia i lutego balet „Warszawa” pod kierunkiem Henryki Komorowskiej. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI A 4 I 1973 Nr 5 (8977)

Sama dyskusja—to mało

Na początku mego listu chciałbym zapytać czy dyskusja na temat przy-
szłości młodzieży coś da? Od-
powiedź nasuwa się od razu
— samą dyskusją nie zdzi-
lamy nic. To, o czym dysku-
towaliśmy, to, co postulowa-
liśmy, powinno przetrwać się
w czyn. Chciałbym w tym li-
ście opisać moje osobiste prze-
życia. Nie są one odosobnione
w środowisku młodzieży, któ-
re reprezentuję.

Mam 26 lat. Pracuję na sta-
nowisku zastępcy zawiadow-
cy odcinka drogowego w jed-
nym z oddziałów drogowych
DOKP Poznań. Jestem żonaty,
mam syna. Miejsce mojej pra-
cy jest oddalone o przeszło 150
km od miejsca zamieszkania.
Mój start na PKP już od po-
czątku nie zapowiadał się róż-
nowo. Po skończeniu Techni-
kum Kolejowego w Poznaniu
trzeba było zaraz podjąć pracę,
gdzie sytuacja materialna nie
pozwalala mi na kontynuowa-
nie nauki. Ojciec mój zmarł,
mama była na rencie i miała
na utrzymaniu mnie i brata.

Rozpocząłem pracę w Od-
dziale Zmechanizowanych Ro-
bót Drogowych w Poznaniu.
Była to praca wyłącznie tere-
nowa, w obrębie dystryktu poz-
nańskiego. W 1968 roku zosta-
łem powołany do czynnej służby
wojskowej i po jej odbyciu po-
wróciłem do wspomnianego pra-
cy. W lutym 1971 roku zosta-
łem z nieznanymi mi powo-
dów służbowo przeniesiony do
Oddziału Geodezyjnego w Poz-
naniu. Znowu zaczęły się wy-
jazdy w teren i to nie tylko w
obrębie DOKP Poznań.

W grudniu 1971 roku praco-
wałem jako kierownik zespołu
pomiarowego przy budowie
nowej linii kolejowej Koniec-
pol — Kozłów. Spaliśmy w nie-
ogrzewanych z powodu braku
prądu barakowozach, np.
o myciu się nie było mowy.
Po spędzeniu w takich warun-
kach około 3 tygodni nastąpi-
ła ostra wymiana zdań między
jednym z pracowników Mini-
sterstwa Komunikacji a mną,
w wyniku której zostałem
„ściągnięty” z terenu do Poz-
nania i ukarany dyscyplinarnie.
Po moim odwołaniu karę
zmniejszono mi o jeden stopień
z małą jednak uwagą: „Będzie
my o tym pamiętać”. Nie mo-
gąc w takich warunkach pra-

cować oraz ze względu na to,
że jestem z wykształcenia tech-
nikiem dróg kolejowych, a nie
geodetą, przeniosłem się do
wspomnianego Odcinka Drogo-
wego.

MLODZI WOBEC PRZYSZŁOŚCI

Przypominamy naszym Czy-
telnikom, że dyskusja „MLO-
DZI WOBEC PRZYSZŁOŚCI”
będzie jeszcze przez kilka ty-
godni kontynuowana. Oczeki-
ujemy dalszych wypowiedzi,
zarówno przedstawicieli mło-
dego pokolenia jak i doro-
stych. Idzie nam o to jak wi-
dzicie perspektywy młodego
pokolenia na tle perspektywy roz-
woju naszego kraju rolę mło-
dzieży w tej przyszłości, o re-
fleksje na temat życia środo-
wiska młodzieżowych, nurtują-
cych je problemów itp.

Przypominamy też, że usta-
nowiliśmy fundusz nagród
dla autorów najlepszych wy-
powiedzi — w sumie 10 tysie-
cy zł. Piszcie do nas pod ad-
resem ul. Grunwaldzka 19
60-959 — Poznań, „Głos
Wielkopolski”, z dopiskiem
na kopercie „MLODZI WO-
BEC PRZYSZŁOŚCI”.

Co przez 6 lat pracy na PKP
zdażyłem zaobserwować? Bar-
dzo dużo. Nie wiem, czy mam
osobistego pecha, ale każda
moja nowa jednostka służbo-
wa była podobna do poprzed-
niej. Kto w wyżej wspomnia-
nych instytucjach nie ma zna-
jomości, nie może marzyć, by
jego praca została należycie
oceniona.

Ci, którzy są odpowiedzialni
za wychowanie młodego poka-
lenia, myślą tylko o sobie, o
wyrobieniu sobie odpowiedniej
pozytywności do czasu przejścia
na emeryturę. O młodego człowie-
ka nikt nie dba. Ze swoimi
problemami młodzi muszą bo-
rykać się sami, a gdy niekto-
rzy z nich, ci odważniejsi, pró-
bują starszym cokolwiek wy-
tykać, zaraz zostają ukarani.
Czy tak ma wyglądać wycho-

wanie młodego pokolenia? Co
robią ogień związkowe w po-
danych instytucjach?

Zastanawiają się niektórzy
niezależnie od aktualnym bra-
kiem młodych ludzi, wstępu-
jących w szeregi kolejarskiej
braci. Przyczyn nie należy szu-
kać daleko. Te przyczyny, któ-
re ja wymieniałem, są tylko
wybrane z wielu. Szersze omó-
wienie tego tematu znaleźć
można w artykułach doc. dr.
inż. Arnolda Kawczyńskiego
oraz mgr inż. Edwarda Cze-
chowskiego, drukowanych w
nr. nr. 971 r. (i 1/72 r.) „Prze-
glądu Kolejowego i Drogowe-
go”.

W tych jednostkach, w któ-
rych pracowałem, bardzo cie-
kawie przydzielane są nagro-
dy, awanse itd. Nic dziwnego
że młodzież zatrudniona w
tych instytucjach nie traktuje
pracy należycie.

Na koniec listu jeszcze jed-
na osobista sprawa. Jak już
wspomniałem, mieszkam od
miejsc zatrudnienia w odleg-
łości około 150 km. Jestem zmu-
szony do codziennego dojazdu
do pracy. Wstaję więc o 3 ra-
no, a w domu jestem o godz.
19.

Wszelkie moje próby uzyska-
nia mieszkania służbowego (bo
takie mi się należy), czy też
mieszkania z puli rady naro-
wej w miejscu pracy, spełziły
na niczym. Żona moja od lat 7
należy do spółdzielni mieszka-
niowej Osiedle Młodych w Poz-
naniu. I tutaj moje próby nie
odniosły pożądanego skutku.
Zostaliśmy pisemnie poinformo-
wani, że jesteśmy na liście
dodatkowej przydziału miesz-
kań na rok 1973, a więc otrzy-
manie kluczy do mieszkania
uzależnione jest od pracy bu-
dowlanych. I tutaj błędne ko-
ło się zamyka. Co na to rozpo-
rządzenia i wytyczne przydzia-
łu mieszkań dla młodych lud-
zi?

Młodych ludzi, mających te
same co ja problemy, jest du-
żo w PKP. Od nas wymaga się
bardzo dużo, a co nam się w
zamian daje?

Takimi sposobami nas się
nie wychowa. Powoli będzie
się zauważać brak zaintere-
sowania u młodych dla pracy
w kolejnictwie.

ROMAN SIBRECHT
Poznań

rium astronomicznym (dziś już nie
istniejącym). M.in. słynny globus
nieba Bylicy i pozłacane torkwet-
tum (do mierzenia kąta gwiazd).
Pokazany zostanie także jeden z
najcenniejszych w świecie instru-
mentów — astrolabium arabskie
(do pomiarów położenia gwiazd)
z 1054 roku oraz słynny złoty glo-
bus z XVI w.

Wystawa prezentowana będzie
w Paryżu przez 8 tygodni. Jej część
pokazana będzie także w USA, a
ekspozycja polska udostępniona
we wrześniu 1973 r. w Krakowie —
zamknij w tym mieście obchody
kopernikowskie. (PAP)

Wystawa kopernikowska w Paryżu

19 lutego br. w 500 rocznicę u-
rodzin Mikołaja Kopernika
otwarta zostanie w Paryżu, stara-
niem UNESCO, międzynarodowa
wystawa poświęcona wielkiemu
astronomowi. Zgromadzone zos-
tana najstarsze przyrządy astrono-
miczne, traktaty i rozprawy oraz
dokumenty i dzieła sztuki zwią-
zane z historią i rozwojem astro-
nomii z kilkunastu krajów. Naj-
ściślejszy związek z Kopernikiem
z prezentowanych w Paryżu ekspozy-

natów będą miały zabytki polskie,
przeziwione z Muzeum Historii
Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Polska pokaże m.in. instru-
menty, którymi musiał się posłu-
giwać Kopernik w czasie jego stu-
diów w Uniwersytecie Jagielloń-
skim w latach 1491-1494. Są to
przyrządy ofiarowane Uniwersyte-
towi przez Marcina Bylicę, które
od połowy XV wieku służyły stu-
dentom w ówczesnym obserwato-

W Bombaju, Madrasie, Kalkucie
czy New Delhi wszędzie moż-
na spotkać teraz Polaków.
Droga do Indii stoi otworem. Przy-
jeżdżają w celu nawiązania kontak-
tów, zakupu towarów, obejrzenia za-
kładów, z którymi można by nawią-
zać współpracę. W New Delhi, pierw-
szego dnia pobytu, spotkałem wy-
jeżdżających właśnie dwóch dyrek-
torów, którzy zawarli wielce intere-
sującą transakcję zakupu całej ro-
dziny akumulatorów. Wyjeżdżali bar-
dzo zadowoleni.

W Bejrucie poznałem dwóch przed-
stawicieli przemysłu lekkiego, któ-
rzy z kolei zakupili w Indiach dużą
partię przędzy bawełnianej. Oni tak-
że wracali z południowych Indii pod
wrażeniem rozwiniętego przemysłu
wełkienniczego, nowoczesnych zakła-
dów wyposażonych w najnowocześ-
niejsze maszyny wyprodukowane
przez firmy światowe.

Oczywiście, że obok tych wysp
nowoczesności istnieją także zakłady
stare, ale istota rzeczy polega na
tym, że my przez wiele lat nie do-
strzegaliśmy ewolucji Indii, dalej ha-
ndlowaliśmy tak, jak gdyby nie się
w tym kraju — nie zmienilo przez dwadzie-
ścia lat — od uzyskania niepodleg-
łości. Starał się sprzedawać nasze wy-
roby przemysłowe, lokować nasz sprzęt
inwestycyjny, a kupować tradycyjne to-
wary eksportu indyjskiego, głównie su-
rowce, półfabrykaty, pasze treściwe, ru-
dy żelaza, worki jutowe, skóry, miki i
na okrasie herbaty i kawy.

Ten „kolonialny” typ handlu koń-
czy się, odchodzi w przeszłość. Nie
tylko dlatego, że zmieniają się Indie,
ale także że zmienia się nasze podej-
ście do handlu. Niedawno kupilem

Polska — Indie

W poszukiwaniu towaru i rynku

w Warszawie śliczne, czerwone, plas-
tykowe wiadro „made in India”, po-
jawiały się owoce mango w puszkach,
znajdą się nieduży sweterki a nawet
wagony wyprodukowane w indy-
jskich zakładach. Gama towarów,
które możemy nabyć na tym rynku
jest ogromna i stale rośnie. Nie mu-
szą to być tylko worki i makuchy.

Indie są naszym największym partne-
rem wśród krajów Trzeciego Świata. Przy-
pada na nie prawie 20 proc. obrotów z
tą grupą krajów. W skali naszego handlu
nie jest to dużo, bo zaledwie jeden procen-
t z ulamkiem, ale Indie są partnerem,
z którym warto się liczyć i o którego
warto zabiegać. W naszych planach uzup-
nionych wzajemnie w czasie wizyty wice-
premiera Mitreji w 1972 r., założono
zwiększenie obrotów w roku 1975 o 100
procent w stosunku do obrotów z 1970 r.
(w 1970 r. import wyniósł 133,2 mln zł
dew., eksport 124,9 mln zł dew.). Nie be-
dzie to zadanie łatwe, albowiem Indie w
wyniku bardzo słabego monsunu w 1972 r.
znalazły się w dużych opałach gospodar-
czych. Niemniej wyniki handlu w 1972 r.
są zachęcające. Eksport prawdopodobnie
utrzymał się na poziomie 1971 r., czyli
osiągnął ok. 170 mln zł dew., jednak przy
pogorszonej strukturze tj. spadku udziału
maszyn i urządzeń do ok. 30 proc. w wy-
niku zmniejszenia się eksportu traktorów.
Za to import dynamicznie wzrasta. Ma-
my bowiem w Indiach „oś spore nale-
żności, które chcielibyśmy w tym roku
wykorzystać.

Przejawy zainteresowania Indiami,
jako krajem, który nie tylko kupuje

nasze urządzenia przemysłowe, ale
jest także dostawcą poszukiwanych
u nas wyrobów — śledziłem w cza-
sie rozmów w polskim pawilonie
handlowym na wystawie „Azja-72”
otwartej w New Delhi w końcu 1972
r. Właśnie ta wystawa zorganizowa-
na z wielkim rozmachem ilustruje
wielkość tego subkontynentu, jego
rozległość i potęgę. Indie przedsta-
wiają się nie tylko jako kraj nędzy,
turbanów, mieszaniny języków, reli-
gii, obyczajów, ale jako kraj rozwij-
ającego się rolnictwa i przetwórstwa,
zwłaszcza w rejonach, gdzie „zielona
rewolucja” czyni postępy, bogatych
zasobów kopalnianych, rozbudowują-
cego w szybkim tempie własną bazę
surowcową, zróżnicowanego poziomu
uprzemysłowienia, licznych kontras-
tów i wielu oaz nowoczesności.

Indie — jeden z najliczniejszych kraj-
ów świata — są dziś producentem wielu
wyrobów przemysłowych np. w szybko
rozwijającym się przemyśle chemicznym.
Widziałem też liczne maszyny produ-
kowane na licencjach: angielskich, NRF,
szwajcarskich, a także czeskosłowackich.
Niestety, nie widziałem wyrobów stano-
wiających wyniki kooperacji polsko-indy-
jskiej. A przecież niezależnie od aktual-
nych trudności gospodarczych (związ-
anych przede wszystkim z kleskami żywno-
woymi, których niejako wtórnym wy-
nikiem jest niedobór energii elektrycz-
nej, liczne strajki spowodowane wzrostem
cen, braki niektórych surowców prze-

mysłowych) Indie są potencjalnie part-
nerem bardzo dla nas obiecującym.

Jest to kraj zmierzający własną
drogą ku uprzemysłowieniu, a więc
łasy na zakup urządzeń inwestycyj-
nych. Zwłaszcza teraz, po ostatnich
posunięciach rządu Indiry Gandhi
wyłania się możliwość udzielenia In-
diom pomocy w modernizacji upańs-
tawionych 224 kopalń węgla koks-
ującego i w rozwoju przemysłu okrę-
towego, a więc dziedzin w których
mamy coś do powiedzenia. W obu
reprezentujemy przecież wysoki po-
ziom i dlatego jesteśmy również dla
Indii partnerem ze wszechmiar po-
żądanym.

W swojej wędrówce po Indiach za-
jrzalem do samego środka, do Nag-
puru, jednego z większych miast sub-
kontynentu w bogatym stanie Maha-
rastra. Dziesięć kilometrów od tego
ośrodka w Koradi budujemy elek-
trownię. W tej chwili trwa montaż
dwóch turbin, 120 MW każda, wraz
z pełną automatyką kotłową i turbin,
urządzeniami nastawczymi dostar-
czonymi przez zakład w Falenicy.
Kontrakt przewiduje także technicz-
ny nadzór nad montażem, przygoto-
wanie rozruchu i obsługi.

W 1972 r. w maju zawarto kon-
trakt na dostawę dalszych dwóch
turbin po 120 MW każda, a nie jest

NASZE ROZMOWY

Teraz w NRF

Janusz Matuszyński, od szere-
gu już lat popularny kome-
ntator polityczny Poznań-
skiej Rozgłośni Polskiego Radia,
otrzymał niedawno zaszczytną
nagrodę Polskiego Klubu Publi-
cystów Międzynarodowych Stow-
arzyszenia Dziennikarzy Pol-
skich w Warszawie, za cykl au-
dycji, ukazujących drogę norma-
lizacji stosunków Polska —
NRF. Jest to nagroda doroczna,
więc obecnie za dorobek twór-
czy poznańskiego dziennikarza
w roku 1972. Z tej to właśnie ok-
azji rozmawiamy z autorem zna-
nych i celnych reportaży, czy
wielu innych audycji o problema-
tyce niemieckiej.

— Radiosłuchacze zauważyli za
pewne — zwracamy się do roz-
mówcy — że dokumentalne au-
dycje pana, często te najbardziej
aktualne, pogłębiają są o pers-
pektywę historyczną.

— Już od 15 lat, czyli przez
cały czas mojej pracy nad
zagadnieniami niemieckimi,
gromadziłem dźwiękowe doku-
menty historii tego narodu, po-
czawszy od I wojny światowej.
Jest to — jak sądzę — najbo-
gatsze tego typu archiwum ra-
diowe w kraju. Ono właśnie po-
zwala mi rozpatrywać zjawis-
ka teraźniejszości na tle his-
torii. Umożliwia lepsze ich
zrozumienie. Lecz jeszcze waż-
niejsze są, rzecz jasna, podró-
że. Ostatnio byłem w NRF pod
czas wyborów. Będę próbował
w dalszym ciągu śledzić prze-
de wszystkim długofalowe,
wewnętrzne procesy w społe-
czeństwie NRF po układach
normalizacyjnych z ZSRR i
Polską.

— Próbę tego rodzaju podjął
pan choćby w reportażu „VII
wcielenie Boga Wisnu”. Zajął
się pan tutaj młodym poka-
leniem w NRF? Jak ono jest. Czy
daje się wśród tamtejszej mło-
dzieży zaobserwować jakaś zdecy-
dowana tendencja polityczno-
światopoglądowa?

— Odniosłem wrażenie, że

wśród młodych raczej krzyżuje
się szereg trendów tego rodza-
ju, często przeciwnych.
Stąd wynika potrzeba dal-
szych, wnikliwych obserwacji
mentalności młodego poka-
lenia NRF. Chodzi o to, by na
gorąco uchwycić procesy, od
których zależeć będzie przy-
szłość tego społeczeństwa. „VII
wcielenie Boga Wisnu” celo-
wo rozpocząłem od rodzajo-
wego obrazka z Hamburga:
spotkania z młodzieńcami nie-
mieckimi, przebranymi za mni-
chów buddyjskich, odmawiają-
cych wschodnie modlitwy. Wy-
szedłem więc od dość margi-
nalnej grupy młodych, którzy
jednak swoim buntem, może
ekstremalnym, groteskowym i
do niczego nie prowadzącym,
dowodzą siły niepokoju wśród
całej młodzieży NRF. Od cie-
kawostki doszedłem do auten-
tycznej lewicy komunistycznej.

— Czy to najliczniejsze ugru-
powanie młodych w NRF?

— Na pewno nie. Nie myl-
my jednak liczebności z prze-
nośnością. A pod tym względem
młodzi komuniści zdecydowa-
nie przodują. Posiadają po-
ważne wpływy na uczelniach.
Wypracowali przekonujący
i dojrzały program reform
społecznych. W dalszym ciągu
bardzo liczne są korporacje
prawicowe w tamtejszym ru-
chu młodzieżowym, nie bez po-
wiazów z szowinistycznymi
ziomkostwami. Ta część ugru-
powień młodego pokolenia w
NRF znajduje się jednak obec-



Janusz Matuszyński: „...śledzę
długofalowe, wewnętrzne pro-
cesy w społeczeństwie NRF po
układach normalizacyjnych...”
Fot. — „Głos”

nie w defensywie, na skutek
wewnątrzniemieckich i ogólnoeu-
ropejskich procesów politycz-
no-społecznych.

— Problematyka młodzieży w
NRF to tylko wycinek pana po-
czynania. Jest pan przecież auto-
rem m.in. cenionego cyklu
audycji o Europejskiej Wspólno-
cie Gospodarczej. Zajmuje się
pan problemami niemieckimi w
aspekcie bezpieczeństwa i poko-
jowej współpracy narodów w
Europie...

— Rzetelne opracowanie tego
rodzaju zagadnień wymaga
współpracy wielu ludzi. Roz-
głoszania Poznańska współpracu-
je więc systematycznie z nau-
kowcami m.in. Instytutu Za-
chodniego w Poznaniu. Przy-
kładowo, jedną z audycji:
„Polska w świecie lat 70”,
przygotowaliśmy wspólnie z
prof. dr. Adamem Łopatką,
dr. Januszem Rachockim i
dr. Władysławem Walczakiem.
Staramy się też skupić w Ra-
dio publicystów prasy i wszy-
stkich fachowców do spraw
niemieckich, kontynuując i
współtworząc w ten sposób do-
bre tradycje niemcoznawcze w
Poznaniu. Życie polityczne i
opinię społeczną w NRF mu-
simy badać z tego przede
wszystkim względu, że wiele
jeszcze trzeba, aby normaliza-
cja stosunków między tym kra-
jem a Polską i innymi pań-
stwami socjalistycznymi stała
się w pełni rzeczywistością.

Rozmawiał:

MARCIN BAJEROWICZ

Odtowy pod lodem



Tegoroczna zima jest wyjątkowo sprzyjająca dla rybołówstwa
śródlądowego. Toteż w województwie olsztyńskim rybaczy roz-
poczęli już odtowy pod lodem. Na Jeziorze Kilary brygada
Jana Homeja odłowila piękne okazy szczupaka i innych ryb.
Na zdjęciu: rybak Stanisław Iwanow przy wyłęgarcie.
CAF — fot. — Moroz

to ostatnie słowo w tej dziedzinie.
Dwa kontrakty zamykają się w gra-
nicach 14 mln dol. co nie jest już
bagatelą sumką!

Energetyka stanowi oczko w głowie
rządu nie tylko stanowego, ale
całych Indii. Energetyka to także
problem nawadniania kraju, dostar-
czenie energii dla rolnictwa, przy-
 okazji regulacja rzek, budowa zbiorn-
ików retencyjnych itd. A to jest w
Indiach sprawa pierwszej wagi.

Właśnie poprzez umowy na dostawę
urządzeń energetycznych można spojrzeć
na przyszłość naszych stosunków handlo-
wych i ich model. Chcielibyśmy utrzy-
mać się na tym rynku jako dostawcy nie
tylko urządzeń energetycznych, fabryk
lekkich betonów komórkowych, ale tak-
że jako dostawca dla przemysłu okręto-
wego, który będzie się rozwijał w szwy-
kim tempie, a przede wszystkim jako
partner i kooperant w wybranych i do-
godnych dla obu krajów dziedzinach. Po-
przez kooperację bowiem można liczyć
na szybki wzrost obrotów, na nowoczes-
ny styl handlu. Indie są już w wielu dzie-
dzinach przygotowane do takiego typu
współpracy. Trzeba tylko szukać kontak-
tów, pogłębiać je i rozszerzać.

Wydaje się, że wizyta premiera
Piotra Jaroszewicza w Indiach, któ-
ra nastąpi w najbliższych dniach,
otworzy w naszych stosunkach no-
wy okres. Grunt został już przygo-
towany. Ambasadorzy polskiego handlu
przetarli już szlaki, teraz chodzi o to,
aby wyciągnąć z doświadczeń wszy-
stkie wnioski z obopólną korzyścią
dla stron.

DARIUSZ FIKUS

Czy nadal eksperymentalnie?

Kiedy przed trzema laty staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przystąpiono do tworzenia w niektórych szkołach podstawowych i średnich klas z poszerzonym programem wychowania fizycznego, idea ta miała sporo przeciwników. Od lutego 1970 roku uczniowie klas pierwszych i drugich dwu poznańskich szkół podstawowych rozpoczęli zajęcia na pływalni. Od września natomiast utworzono inne klasy sportowe w trzydziestu dziewięciu szkołach podstawowych i jedenastu średnich. Zwiększoną z 2 do 6 liczb godzin wychowania fizycznego uczniowie tych klas wykorzystywali na doskonalenie umiejętności w dziesięciu dyscyplinach sportowych. Akcją za objęto szkoły w Poznaniu i 13 powiatach.

Wprowadzenie tych zmian nie

było łatwe. Brak kadry nauczycielskiej, niedostateczna baza lokalowa, sprężyna. Trzeba było także pokonać opory rodziców, nie zawsze zgadzających się na posyłanie dzieci do innej szkoły aniżeli rejonowa. Rekrutacja do klasy sportowej przeprowadzano z reguły wśród młodzieży z kilku sąsiednich z sobą szkół. Obawiano się również słabszych wyników nauczania uczniów obciążonych zwiększoną liczbą godzin w-f.

Czy eksperyment wprowadzony w kilkudziesięciu szkołach w trosce o podniesienie ogólnego sprawności młodzieży oraz poziomu sportu szkolnego można uznać za udany? Z pewnością tak. Ze 126 klas istniejących w ponad 50 szkołach, 52 klasy przodują pod względem wyników w nauczaniu. We wszystkich uzyskano bardzo wysokie stopnie promowanych. Okazuje się, że zwiększony wysiłek fizyczny wcale nie przeszkadza w uzyskaniu dobrych wyników w nauce.

Również pozytywne wyniki obserwuje się, a to było przecież głównym celem eksperymentu, w zakresie podniesienia poziomu sportu. Wybrana na podstawie kryteriów opracowanych przez naukowców poznańskiej AWF młodzież, już po niecałym roku uzyskała walecznie lepsze wyniki sportowe. Właśnie tymi wynikami młodzież ta wywalczyła sobie prawo reprezentowania barw Wielkopolski na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Klasy ze zwiększoną liczbą godzin wychowania fizycznego służą nie tylko sportowi szkolnemu. W szerokim zakresie mogą korzystać z nich także kluby sportowe. Kluby sportowe od początku domagały się stworzenia jak największej liczby klas, widząc w tym poszerzenie własnej bazy. Duże zainteresowanie i przychylność organizacji i związków sportowych w miarę upływu czasu maleją. Są, oczywiście, wyjątki od tej zasady, do których należy sekcja pływacka Lecha i Warty. Z nowo stworzonej bazy korzysta także szermierka, łyżwiarstwo, koszykówka.

Zdecydowanie za małe jest zainteresowanie postępiami uczniów klas o specjalizacji w piłce ręcznej i nożnej, siatkówce, gimnastyce, lekkiej atletyce. Poważna grupa młodzieży znacznie lepiej przygotowana pod względem sportowym od swych rówieśników, może stanowić szerokie zaplecze wielu klubów sportowych. Młodzież ta nie we wszystkich dyscyplinach jest dobrze przygotowana. Wymogi sportu kwalifikowanego wzrastają i trudno oczekiwać aby mógł spełnić je Szkolny Związek Sportowy. Potrzebna jest lepsza współpraca z sekcjami wychowawczymi. Współpraca ta rozpoczynać się winna już na etapie rekrutacji kandydatów.

Władze szkolne robią dużo. Od nowego roku szkolnego na przykład, planuje się utworzenie niektórych klas dla uczniów młodszych (klasy III i IV zamiast V i VI), w szerokim zakresie przeprowadza się dokształcanie nauczycieli.

Dwu, a w niektórych przypad-

kach trzyletni okres istnienia klas sportowych pozwala na zebranie wielu interesujących materiałów i obserwacji. Wycinkowe prace z tego zakresu już dokonano. Warto pokusić się o całościowe opracowanie. Bez tego trudno jest znaleźć wspólne kryterium dla oceny bardzo różniących się pod względem programu klas sportowych. Eksperyment widziany oczyma władz oświatowych i sportu szkolnego można uznać za udany. Oczekujemy jednakże odpowiedzi na ile służy on również sportowi wychowawczemu, właśnie przy pomocy pogłębianej analizy. (zb)

I liga siatkówki kobiet

Polonia Świdnica — Płomień Miłocice 3:0 (15:7, 15:13, 15:3). Siatkarki Polonii nadspodziewanie łatwo wygrały jedno z decydujących spotkań o zakwalifikowaniu się do czółowej czwórki ekstraklasy. Tylko w drugim secie siatkarki Płomienia zdołały nawiązać zacietę grę i ze stanu 1:10 doprowadziły do remisu 13:13.

Siatkarki gdyńskiego Startu przegrały w piątek ligowy mecz z krakowską Wisłą 1:3 (15:12, 0:15, 2:15, 12:15). Spotkanie stało na słabym poziomie. (ob)

Ćwiczenia rekreacyjne

Ognisko TKKF „Orzeł” wznowia od 7 bm. codziennie zajęcia rekreacyjne oparte na systemie ćwiczeń fizycznych jogów. Odbywać się one będą jak poprzednio w sali nr 103, na I piętrze Pałacu Kultury, godz. 9 — zaawansowani, 10:30 i 12:15 dla początkujących. Również w tych terminach na miejscu przyjmowane będą zapisy wszystkich zainteresowanych. (zb)

Tragiczna śmierć H. Łasaka i J. Żwirko

Sport polski poniósł niepowetowaną stratę. W piątek w wypadku samochodowym zginął twórca sukcesów naszych kolarzy 41-letni trener kadry narodowej Henryk Łasak oraz utalentowany kolarz 22-letni Jerzy Żwirko.

Wypadek miał miejsce na tak zwanym zakręcie śmierci w Skomielnej Białej. Jak zeznali świadkowie, samochód osobowy marki Fiat wpadł na zakręcie w poślizg i zderzył się z bardzo wolno jadącym od strony Zakopanego autokarem.

Trener Henryk Łasak zmarł w drodze do szpitala w Rabce, natomiast Jerzy Żwirko zmarł na stole operacyjnym.

W samochodzie, który uległ wypadkowi, jechało jeszcze dwóch za-



TYLKO „KOZIOŁKI” — ZAPEWNIĄ CI
PONAD PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
lub w losowanej końcówce banderoli podwójnego losowania
WYSOKĄ PREMIĘ PIENIĘŻNĄ.
KORZYSTAJ Z CZTEROKROTNEJ SZANSY

1034-K1

Krajowa Loteria Pieniężna

W styczniu wielkie szanse wygrania!

W styczniu wygrasz kupując sześciu losy!

W styczniu dodatkową wygranę!

W styczniu do wygrania

14 milionów zł

2467-K2

Lokale

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe, nowe budownictwo, Grunwald — na dwa mieszkania: 1-pokojowe i 2-pokojowe, nowe budownictwo, Czechosłowacka 6 m. 8. 33786g

Przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu — poszukuje dla obcokrajowców, na dłuższy okres mieszk., wzgl. pokoi willew., meblowanych o wysokim standardzie, najchętniej na Grunwaldzie. Oferty z opisem, adresem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10206-K1.

Nieruchomości

Willę — dom z wygodami z ogrodem w okolicy Poznania, przy komunikacji miejskiej, spieniężnię kupię od 280.000 do 400.000 zł. Oferty z opisem, adresem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33548g.

Zguby Różne

1 stycznia, zgubiono na Kraszewskiego chustkę z czarnej koronki. Zwrot wynagrodzić. Tel. 603-72. 33542g

Dnia 29. XII. 1972 zgubiono pamiątkowy pierścionek z koral. trasa linii 17. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Zapłać równowartość. Wiadomość: Kowalak, SPROB, Libelta 6, tel. 542-91. 33676g

Koldry wełniane oraz z perłowny, wykonuję. Kwiatowa 8. 33263g

Wypożyczalnia najmodniejszej garderoby ślubnej, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 31300g

Matrymonialne

Chcesz wyjść za mąż, ożenić się — zwróć się z zapytaniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko” — Poznań, Strusia 9. 31424g

Praca Nauka

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna. Grodzka 24. 33500g

Pomoc do dziecka od 16-20 (chętnie studentkę) — przyjmę. Nad Wierzbą kł. 29a m. 15. 33820g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 33188g

Przygotowanie do egzaminów korepetycje, nauka od podstaw (przedmioty ścisłe, języki) pod opieką wykładowców. Słowackiego 62 m. 4. Zgłoszenia: tylko do godz. 19-20. 33027g

Sprzedaż

Sprzedam nowe pianino „Calisia”. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33679g.

Dnia 4 stycznia 1973 r. zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 72

JÓZEF ŻUROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. (niedziela) o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu parafialnym w Murwaniej Goślinie,

o czym zawiadamia

żona z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 33833g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 90

NIKODEM ROTH

porucznik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 stycznia 1973 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza Miłostowo - Główna.

W głębokim smutku pograżeni żona, córka, synowie z rodzinami 33783g

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 4 stycznia 1973 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach moja najdroższa i najukochańsza żona, śp.

WIKTORIA SOBOCIŃSKA

z domu SMÓŁKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 stycznia br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pograżony w smutku mąż z rodziną

Poznań, ul. Kraszewskiego 8/19.

† Dnia 5 stycznia 1973 r., opatrzona Sakramentami św., po bardzo ciężkich cierpieniach odeszła od nas najukochańsza żona, mamusia. śp.

LILA REGINA MAJCHRZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni mąż, córka i teściowa

Poznań, Południowa 67. 33823g

† Dnia 4 stycznia 1973 r. zmarł nagle w wieku lat 63 mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

FRANCISZEK BARTOSZAK

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8. I. 1973 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

o czym zawiadamia w smutku pograżona żona z synem i rodziną

Poznań, Kolejowa 40 m. 10. 33744g

† Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., odeszła od nas w dniu 4 stycznia 1973 r. nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka i ciocia

KAZIMIERA GOLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA 33818g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 5 (8977) 6 I 1973

Dnia 3 stycznia 1973 r. zmarł długoletni pracownik naszej Spółdzielni

WIKTOR WOJTYNIAK

Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Pracy Branży Skórzano-Futrzarskiej „Zjednoczeni” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się 6 stycznia br. o godz. 13.30 na cmentarzu na Górczynie. 1069-K1

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 3. I. 1973 r. zmarł

ADAM JANUSZKIEWICZ

były długoletni asystent pracownik i działacz społeczny Poznańskich Zakładów Wyróbów Rytmarskich, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W Zmarłym stracił mi serdecznego i serdecznego koleżanę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. I. 1973 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP i współpracownicy 1055-K1

Dnia 3. I. 1973 r. zmarł nasz długoletni, ofiarny pracownik, odznaczony Oznaką „Wzorowego Kierowcy”

WŁODZIMIERZ HILARY

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. I. 1973 r. o godz. 14.35 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Samorząd Robotniczy, Dyrekcja oraz Kierownictwo i współpracownicy Oddziału II — Grunwald

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa w Poznaniu, ul. Wąbrzyska 1. 1068-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3. I. 1973 r. zmarł

ALEKSANDER TATARCZYŃSKI

długoletni, oddany zakładowi pracownik

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6. I. 1973 roku o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim. Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, współpracownicy Poznańskich Zakładów Metalowych PT. w Poznaniu. 1062-K1

Dnia 3 stycznia 1973 roku zmarł długoletni, sumienny i ofiarny pracownik naszej Spółdzielni

SYLWESTER SOBECKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 stycznia 1973 r. o godzinie 11.40 na cmentarzu junikowskim. Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd — Rada Zakładowa — POP i współpracownicy „Społem” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu. 1063-K1

† Dnia 3 stycznia 1973 r. zmarł członek honorowy naszego Cechu, śp.

JAN TOMASZEWSKI

mistrz ślusarski

b. podstarszy Cechu, serdeczny kolega i wzorowy rzemieślnik, odznaczony Złotą Oznaką ZIR, złotymi i srebrnymi odznakami oraz dyplomami Izby Rzemieślniczej i Cechu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. na cmentarzu na Miłostowie.

Cześć Jego pamięci! Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych w Poznaniu. 1061-K1

GŁOS WIELKOPOLSKI — Grunwaldzka 19. 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretariat redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. Wydawca: RSW „PRASA-KSIAŻKA-RUCH” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19. telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających reklam nie zwraca (39 zł). półroczny (78 zł). lub rok (156 zł). przyjmujemy do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem biuletynu PKO — RSW „PRASA-KSIAŻKA-RUCH”. Przedsiębiorstwo Upraszczania Prasy i Książki, Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listownie i urzędowo pocztowe. D-8

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
Nowy — g. 10 „Tajemniczy ogród”.
OPERA — g. 19 „Cyganeria”.
OPERETKA — g. 17 „Dziękuję ci Ewo” (przedst. zamknięte).
MARCINEK — g. 17 „Błękitny jeź”.
KABARET „TEY” — g. 22 „Wizyta i kwita”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Zan dam się żeni” (fr. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Trzeba zabić tę miłość” (pol. 16 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 19.30 „Max i ferajna” (fr. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
BALTYK — g. 10 „Białe czaple” (bułg. 7 l.), g. 12, 14, 16, 18, 20.15 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.), g. 22.15 „Niebieski żołnierz” (USA).
CZTERNASTKA — g. 15 „Był so bie lajak” (USA 16 l.), g. 17.30, 20 „Wakacje we czworo” (wł. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Bolesław Śmiały” (pol. 16 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Poślizg” (pol. 16 l.), g. 19.30 „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem” (wł. 18 l.).
GWIAZDA — g. 15 „Pokolenie” (pol. 14 l.), g. 17, 20 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Niech bestia zdycha” (fr. 16 l.).
MALTA — g. 16 „Księżniczka Czardasza” (węg. 14 l.), g. 18, 20.15 „Freulein doktor” (jug. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Siódmy kontynent” (czes. 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Dzień puszczycy” (wł. 16 l.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Małżonkowie roku II” (fr. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Szale niec z IV laboratorium” (fr. 14 l.).
g. 20 „Sklep z modelkami” (USA 16 l.).
RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Opowieść wigilijna” (ang. 14 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Koniokradzi” (USA 14 l.).
SCALA — g. 16 „Hajducy kapitałana Angela” (rum. 14 l.), g. 18, 20 „Metello” (wł. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Słoń Maruda” (ang. 11 l.), g. 18, 20 „Smak zemsty” (hiszp. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Kot milioner” (USA 7 l.).
g. 15.30 „Obcym wstę wzbrowniony” (pol. 16 l.), g. 16.45, 18.45 „Oca lenie” (pol. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 „Wielka wioślaczka” (fr. 11 l.).
g. 22.30 „Klan Sycylijskich” (fr. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Pokusa” (wł. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Colorado — USA”.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyskurs nocny), Marcin kowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.30 Konc. żywe: 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy: 9 Z. Turcji: Suita na tematy kurpiowskie: 9.20 Konc. muz. romant.: 10.05 „Palm w kuftrze” fragm. 3. pow.: 10.25 Spotkanie z C. Caselli: 10.50 Technika na co dzień — felieton: 11 Turniej instrumentalny jazzu wch: ZSRR — Francja — Anglia — Polska: 11.49 Rodzice, a dziecko: 12.25 Z lubelskiej tonetki muzycznej: 13 Od duetu do oktetu: 13.20 Konc. Zesp. Radia i TV Radzieckiej: 13.40 Wieści: 13.45. tanie: 14 Czy znasz te książki? — Zagadka literacka: 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia: 15.05 Radiofonia z zima w herbie: 16.05 „Czas i ludzie”: 16.20 600 sek. piosenki żołnierskiej: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 16.50 Muz. i Aktualn.: 19.30 Wędrowni muzycy po kraju: 20.30 Miniatury rozrywk.: 21 Podwójne prz. mikrofonu: 22.30 Sobotnia rewla taneczna: 0.10 Konc. żywe: Od Polonii zagranicnej dla rodzin w kraju: 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 10, 12, 05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 8.05 Po jednej pió sence: 8.35 Zaginiona Dzwizja: 8.55 G. Bacewicz — Krakowiak: 9 War szawa w piosence: 9.35 „Ludzie do bry roboty”: 9.55 „Ocean piosenki”: 10.25 Teatr PR „Pancylia” i „Demon secesji” dwa słuch.: 11.15 Muz. ludowa: 11.25 Konc. chopinowski z nagrań I. Smoliny: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.25 Gra Zespołu Benona Hardego: 13.40 „Ptak leci, a lece za nim” fragm. skłci ku renowacji M. Wagnera: 14.05 Z historii gitar: 14.30 Mały relaks — „Kto powinien umyć wannę” — humoreska: 14.45 „Bie kina szafa”: 15 Amatorskie Ze spoly orszed mikrofonu: 15.25 Z twórczości kompozytorów rosvj-

Mniej kłopotów z wodą

Zamierzenia poznańskich Wodociągów

Miniony rok był bardzo pomyślny dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, szczególnie jeśli chodzi o realizację inwestycji wodociągowych.

Wartość wykonanych zadań w tym zakresie wyniosła o 10 mln zł więcej, niż uprzednio

Podwórze-ślizgawka

W naszym mieście — o czym niedawno pisaliśmy — nie ma zbyt wielu lodowisk, chociaż ich urządzenie nie wymaga przecież dużych nakładów. Po trzeba jest przede wszystkim inwencja samej młodzieży oraz tych, którzy zajmują się jej sprawami.

Z zadowoleniem donosimy, że na podwórzu domów przy ul. Mielżyńskiego (narożnik pl. Młodej Gwardii) zamieszkała tu młodzież przygotowała w czynie społecznym teren pod ślizgawkę. Z pomocą młodym mieszkańcom przyszła Poznańska Komenda Straży Pożarnej, która wylała podwórze wodą. Oby więc tylko mroź dopisywał! (a)

PSS „Społem” dla pracowników

Sprawną organizacją wypoczynku dla pracowników, jest istotnym elementem ogólniej polityki socjalnej. Rozumieją to dobrze w Poznańskiej Spółdzielni Spożywców „Społem”.

W roku ubiegłym z pracowników wczasów rodzinnych skorzystało w PSS 1 190 osób. 620 z nich wypoczywało we „własnym” ośrodku w Zakopanem, reszta w różnych miejscowościach Wielkopolski, najczęściej na zasadach wymiany z innymi zakładami.

Nie zapomniano i o dzieciach pracowników, choć tutaj — tradycyjnie — głównym okresem akcji wypoczynkowej jest lato (180 dzieci na koloniach i 110 dzieci na pięciu obozach wędrownych z namiotami w ubr.). Na przełomie roku 1972 i 1973 zorganizowano — dla najmłodszych — zimowisko w Zakopanem. (ad)

Przerwa w dostawie wody

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi nastąpi 9 bm. w godz. od 8 do 20 przerwa w dostawie wody dla ulicy Pałacowej na odcinku od ul. Głogowskiej do ul. Arciszewskiego.

Zainteresowani mieszkańcy oraz zakłady pracy proszeni są o pozostawienie odpowiednich zapasów wody. (1028)

INFORMUJEMY

Niedziela (7 bm.): ● Godz. 10.30 — Pałac Kultury — spotkanie Klubu b. więźniów obozu Buchenwald. ● Godz. 11 Biblioteka im. Raczyńskiego, pl. Wolności 19 — koncert „Niedzielne spotkania z muzyką”.

skich: 15.50 O czym pisze prasa literacka? 17.15 Publicystyka zagraniczna: Noworoczny komentarz: 17.25 „Grajaka szafa”: 17.55 Radioexpress: 18.10 „Listy spod lipy” felieton: 18.20 Widnokrąg — program popularno-naukowy: 19.15 Język francuski: 19.31 „Matysiakiowie”: 20.01 Recital tygodnia — F. Valentti: 20.33 „Samo życie”: 20.43 Nuty, nutki: 21.13 Przegląd filmowy „Kamera”: 21.28 Ukraińskie koledy: 21.48 Muz. rozrywk.: 22.33 Heitor Villa Lobos — Bachianas Brasileiras Nr 5 na sopran i 8 wiolonczel. 22.45 Radiowariete.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Algierskie refleksje — gawęda: 7.40 Muzyczna zagrywka: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Muzyczny poranek filmowy: 9 „Całe zdanie nieboszczyka” odc. 17 pow.: 9.10 Pieśni W. A. Mozarta śpiewa Elisabeth Schwarzkopf: 9.30 Nasz rok 73: 9.45 Gary Burton: 10 Beat z Opola — zespół E. Spyrki: 10.15 Nowości radiotelewizyjne: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Dziwne losy Jane Eyre” — odc. 2 pow.: 12.25 Za kierownicą: 13 Na szczytach anteny: 15.10 Album muz. uniwersalny: 15.30 Powrót do tygryś — rep.: 15.45 Bossa nova na głosy i instrumenty: 16 Muz. w katedrze oliwskiej: 16.25 Aretha Franklin w Klubie Fillmore West: 16.45 Nasz rok 73: 17.05 „Całe zdanie nieboszczyka” — odc. 18 pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Gawędy o Oświeceniu doc. dr R. Kalety: 17.50 „Turk Murphy Jazz Band” z San Francisco: 18.15 Jazz na organach: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Antologia miniatur muzycznych — etiuda: 19.05 Śpiewa Charles Aznavour: 19.20 Książka tygodnia: 19.35 Muzyczna poczta UKF: 20 Koro wód taneczny: 21.49 Opera Ch. W. Glucka „Orfeusz i Eurydyka”: 22.08 Śpiewa Nina Simone: 22.15 Pow.

planowano. To z kolei przyczyniło się do dalszej, sukcesywnej poprawy zaopatrzenia miasta w wodę. Dzięki stałej rozbudowie ujęcia miasto otrzymuje w ciągu doby 18 tys. m³ wody więcej, niż w początkach roku 1972. Poprawiło się także stan techniczny urządzeń. Budowa nowych magistral i dalsza rozbudowa sieci wodociągowej przyczyniła się do znacznego polepszenia warunków dostawy wody szczególnie w obrębie Nowego Miasta. Również mieszkańcy Górczyna odczuli znaczną poprawę zaopatrzenia w wodę.

20 mln zł kosztowało ułożenie nowej magistrali wodociągowej, która powinna zapewnić — z dniem Wodociągów — bezawaryjne już tłoczenie wody. Bardzo zaawansowane są też prace przy układaniu następnego odcinka tej magistrali.

Dzięki tak pomyślnej realizacji zadań inwestycyjnych miasto otrzymało półtora miliona metrów sześć. wody więcej niż planowano na początku roku. Zaopatrzenie w wodę jest więc na razie dobre i należy przypuszczać, że nie ulegnie pogorszeniu. Rezerwy wody są bowiem wystarczające. Żadnych kłopotów w tym zakresie się nie przewiduje, nawet jeśli pogoda ulegnie zmianie. Gdyby zima wysuszyła utrzymywała się nadal, przez kilka jeszcze tygodni, nastąpiłby pewien spadek ciśnienia wody, ale — jak zapewniają Wodociągi — jedynie w godzinach nocnych.

Jeśli mowa o inwestycjach, to na podkreślenie zasługuje

Komu, komu, bo...

Rynkowe zawołanie handlarzy: „Komu, komu, bo idę do domu...” — pozostaje nadal aktualne tam wszędzie, gdzie się handluje tak, jak to widać na załączonym zdjęciu, które zostało wykonane na Rynku Łazarskim.

Fot. — H. Kamza



w wyd. dżw. „Pilna przesyłka do Londynu” J. Janickiego: 22.45 Piosenki — zwierzenia: 23 Współczesna poezja grecka.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9 — Telewizja: „Niezwykły orzeł” — film (kolor): 10.10 — „Kasia Ballou” — film fab. (kolor): 12.30 — Sprawozd. z Międzynar. Konkursu Skoków Narciarskich — Turniej czterech skoczni, Transmisja z Bischofshofen: 15.30 — „Z kuszar i poligonów”: 15.50 — Redakcja Szkoła zapowiada: 16.30 — Dziennik: 16.40 — II TV Festiwal Widoków Łaskowych dla Dzieci — A. i J. Afanasiew: „Czarodziejski młyn”. Widowisko Państw. Teatru Lalek „Miniatura”: 17.50 — „Z kamery wśród zwierząt”: 18.20 — Rozmowy o książkach — O książce M. Malinowskiego „Geneza PPR”: 18.30 — Godzina Orfeusza — Magazyn muzyczny nr 21 (kolor): 19.20 — Dobranoc i Monitor: 20.15 — „Kasia Ballou” — film fab. (kolor): 21.50 — Dziennik: 22.10 — Interklub z NRD. Scenariusz — Regina Hoppner. Reżyseria — Klaus Ahlgrim: 23 — Wiadomości sportowe i sprawozd. z Konkursu Skoków Narciarskich. Turniej czterech skoczni (czwarty konkurs skoków).

PROGRAM II: 16.50 — „Ay koo Ghana” — film J. Tepli: 17.20 — „Zapis pamięci” — program dokumentalny: 17.50 — Profesor dr A. Kosiba (Ludzie nauki): 18.20 — Język niemiecki: 18.50 — „Nowi mieszkańcy opuszczonych miast” („Świat, który nie może zginąć”) — seryjny film dokum. (kolor): 19.20 — Dobranoc i Monitor: 20.15 — „Obrazy i ramy” (Sztuka w Weneclii), cz. II reportażu T. Kraś-

fakt, że w br. nakłady finansowe na realizację inwestycji MPWiK są dwukrotnie wyższe w stosunku do ubr. i wyniosą 180 mln zł.

Pieniądze te przeznaczył m. in. na: dalszą rozbudowę ujęć wodnych, uzbrojenie terenu Winograd i Rataj, ułożenie następnego odcinka magistrali wodociągowej, rozbudowę sieci magistralnej na Nowym Mieście w rejonie Winograd i Górczyna, rozbudowę kanalizacji oraz budowę kolektora kanalizacyjnego dla potrzeb fabryki domów w Suchym Lesie. Na remonty sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przeznaczono 20 mln zł. (wn)

Rozstrzygnięcie konkursu

Najlepsze zakłady usługowe

Rozstrzygnięto konkurs na najlepsze zakłady usługowe podległe Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielni Pracy w Poznaniu. Trwał on ponad dwa miesiące i przeprowadzono go w czterech działach spółdzielni: obuwniczej, krawiecko-kuśnierskiej, fryzjersko-kosmetycznej oraz prania i chemicznego czyszczenia.

Zakłady oceniali zarówno klienci, jak i specjalistyczne komisje (o zasadach konkursu i jego przebiegu miejscy przyznali w „Głosie”). (Klienci przysłali około 3500 wypełnionych ankiet, z czego prawie połowa dotyczyła branży obuwniczej.

A oto wyniki konkursu:

● wśród zakładów usługowych Spółdzielni Pracy „Obuwnik Poznański” pierwsze miejsce przyznało zakładowi nr 49 (ul. Głogowska 28) przed zakładem nr 20 (ul. Kraszewskiego 5). Dwie trzecie nagrody otrzymują zakłady nr 34 (ul. Ratajczaka 31) i zakładu nr 4 (ul. Czerwonej Armii 23);

● w branży fryzjersko-kosmetycznej zwyciężył zakład Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej nr 3 (Dom Usług) przed zakładem kosmetycznym nr 28 „Saba” Spółdzielni Pracy Lekarsko-Specjalistycznej (ul. Głogowska 26) oraz zakładem nr 4 SP Fryzjersko-Kosmetycznej (ul. Czerwonej Armii 77);

● wszystkie nagrodzone zakłady krawiecko-kuśnierskie należą do Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Moda”. Palmę pierwszeństwa przyznano zakładowi kuśnierskie-

Felieton tygodnia

Oby tak dalej

Ochłonawszy po Sylwestrowych szaleństwach, przez pracowaliśmy pierwszy tydzień nowego roku. Od nas zależy, by 1973 był jeszcze efektywniejszy dla gospodarki narodowej, aniżeli 1972, a tym samym pomyślniejszy i dostojniejszy dla każdej polskiej rodziny. Tego życzyliśmy sobie podczas noworocznego toasty i teraz tylko trzeba sumienną pracą przyczynić się do całkowitego spełnienia tych życzeń. Publikowane w prasie

i przekazywane przez radio oraz tv meldunki wskazują na to, że start w nowy rok — i to począwszy już od 2 stycznia — był bardzo dobry. Oby tak dalej!

Tymczasem warto jeszcze wrócić myślami do ubiegłego roku, który legitymuje się zakończeniem kilku dużych inwestycji komunalnych, mających istotne znaczenie dla Poznania. Przypomnijmy najważniejsze: ● drugie pasmo wiaduktu i tramwaj do nowej pętli na Górczynie, ● połączenie ulic Głogowskiej i Traugutta linią tramwajową, ● otwarcie Kaponierów dla ruchu kołowego i przebudowa ul. Roosevelta, Zwierzynieckiej, rozjazdu na Swierczewskiego i krzyżówki przy Zeylanda, ● „przerzucony” został przez Wartę nowy most, który o kilka kilometrów zbliży w przyszłości Starołękę do Wilidy, Grunwaldu i Jeżyc, ● uprządkowano nabrzeże Warty aż do mostu Marchlewskiego (moim zdaniem, tej prawdziwie wiekopomnej inwestycji poświęca się za mało uwagi, a dzięki niej przecież nadwarciańskie tereny w mieście całkowicie zmieniają swoje oblicze), ● ruszyła linia kolejowa o pierwszorzędnym znaczeniu dla najmłodszych obywateli, to znaczy kolejka wzdłuż Jeziora Maltańskiego.

Gdy jesteśmy w tym rejonie miasta, to nie sposób nie wspomnieć o trwającej budowie nowego Ogrodu Zoologicznego — Zooramy na Malcie, o Trasie Warszawskiej i o Nowej Ostrowskiej. Wykonuje się też nadal budowę Trasy Chwaliszewskiej, której ukończenie pozwoli połączyć komunikacją tramwajową Osiedle Warszawskie, Komandorię i Śródkę — przez nowe mosty Mieszka I i Chrobrego — z Garbarami, a więc ze śródmieściem.

Zbudowali, o których potrzebie i użyteczności dla społeczeństwa nie potrzeba mówić, wymienimy choćby tylko Dom Weterana na Szlęgu, gmach Podstawowej Szkoły Muzycznej im. Wieniawskiego przy Sołnej (tutaj pro memoria dwa „wtręty”: 1) szkoła ta mieściła się poprzednio w baraku, 2) władze miejskie nie zdobyły się nadal, mimo iż ubiegły rok był ku temu doskonałą okazją ze względu na VI Konkurs Skrzypcowy — na mianowanie w Poznaniu ulicy Henryka Wieniawskiego!). Dalej: pływalnia w parku Kasprzowicza, wyrosłe „jak na drzewkach” kolejne wieżowce Centrum, zapoczątkowana budowa Fabryki Domów w Suchym Lesie i orbisowskiego hotelu przy ul. Stalingradzkiej. A dziesiątki nowych bloków w osiedlach mieszkaniowych? Ich budowę już się nawet nie podkreśla, bo te inwestycje stały się „najzwyklejsze pod słońcem”...

Długo bo długo to trwało, ale w końcu hotel „Lech” po gruntownej renowacji i podwyższeniu przyjął w ubiegłym roku pierwszych gości, natomiast w stawianej od lat nowej siedzibie Akademii Wychowania Fizycznego przy ul. Marchlewskiego nadal „urzędują” wykonawcy, chociaż zdawało się, że w 1972 roku już na pewno gmachem zawładną Komarzy, Badeńscy i setki innych młodych ludzi, zdobywających wiedzę w naszej słynnej AWF.

Niechubne te wyjątki nie mogą jednak przystąpić nam obrazu całości. Do odnotowania bowiem byłoby w Poznaniu niewątpliwie — oprócz wymienionych w felietonie — co najmniej drugie tyle osiągnięć we wszelkich dziedzinach życia. Ludziom, którzy do tego się przyczynili w 1972 r., należą się od nas, poznaniaków, wyrazy uznania i podziękowania.

ZDZISŁAW KADRA

Wyjaśnienie tragedii przy ul. Wspólnej

14-letni Marek R., uczeń jednej z grunwaldzkich szkół, spędził zimowe ferie u swej babci, zamieszkałej przy ul. Dzierżyńskiego. Kiedy w sylwestrowe popołudnie opuścił mieszkanie i nie powrócił aż do wieczora dnia następnego, zaniepokojona kobieta udała się do jego rodziców.

Wspólnie wszczęto poszukiwania, które doprowadziły 2 bm. do tragicznego odkrycia. W altanie swego ogródka przy ul. Wspólnej małżonkowie R. znaleźli zwłoki syna oraz innego chłopca, którym — jak stwierdzili później funkcjonariusze MO — okazał się 13-letni Piotr B., również mieszkający w Poznaniu.

Fakt, iż chłopcy zdjęli wierzchnie okrycia, przemawiał za tym, że mieli zamiar przenocować w altanie. Przeprowadzona w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej sekcja zwłok potwierdziła te przypuszczenia. Chłopcy zasnęli, a następnie na skutek nagłego spadku temperatury — ulegli zamrożeniu. (res)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Pasażerowie, korzystający z autobusu linii nr 63 (Górczyn — pl. Wielkopolski), skarżą się na niepunktualne odjazdy autobusów, zwłaszcza rano między godziną 6.15 a 7.30. Zdarza się często, że autobusy „wypadają” z kursu — nie wszyscy pasażerowie wtedy zabierają się następnie — w rezultacie spóźniają się do pracy. Może więc dyrekcja MPK zwrócić na to uwagę i poprawić sytuację na linii nr 63.

● Prowadzący Zakład Fryzjerski przy ul. Gwardii Ludowej 19. Od 1933 roku korzystaliśmy z korytarza — zaplecza, w którym znajduje się WC, kran oraz liczniki do światła i gazu. Dorozca z niewiadomych mi przyczyn zamknął zaplecze, uniemożliwiając korzystanie z WC itp. — pisze p. Bolesław Przybylski.

Czy podpisać już deklarację na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia?

1070501